

48 Powierzamy Panu Jezusowi chorych

Namaszczenie chorych



Gdy [Jezus] przebywał w jednym z miast, zjawił się człowiek cały pokryty trędem. Gdy ujrzał Jezusa, upadł na twarz i prosił Go: „Panie, jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić”. Jezus wyciągnął rękę i dotknął go, mówiąc: „Chcę, bądź oczyszczony”. I natychmiast trąd z niego ustąpił.

Ewangelia według świętego Łukasza 5, 12-13

W dawnych czasach ludzie trzymali się z daleka od chorych na trąd. Bali się zarazić i uważali ich za gorszych ludzi. Gardzili nimi.

Jezus nie tylko nie bał się być blisko trędowatego. On go dotknął i uzdrowił. Tak okazał miłość do schorowanego i pogardzanego człowieka.

Jezus zawsze współczuł i pomagał ludziom. Uzdrawiał ludzkie ciała i leczył serca.



W *Zeszytcie ucznia* wykonaj ćwiczenie 1. na s. 88.



Dziś chorzy ludzie także proszą Pana Jezusa o pomoc. I Jezus przychodzi do nich w sakramencie namaszczenia chorych. W tym sakramencie Pan Jezus daje człowiekowi wierzącemu siłę i odwagę do przyjmowania cierpienia, a nieraz przywraca mu zdrowie.

PRZECZYTAJMY RAZEM!

Pan Jezus umacnia chorą babcie

Kasia przyniosła do pokoju babci obrus, krzyż i świece.

– Gotowe – powiedziała dumna. Ale mamusia postawiła jeszcze na stole naczynie i wlała do niego z małej buteleczki wodę święconą. Obok położyła na spodku trochę waty.

– Może będzie potrzebna do olejów świętych – powiedziała.

– A czy babcia przyjmie Komunię Świętą?

– Tak – odpowiedziała babcia – ale najpierw wypowiadam się i przyjmę namaszczenie chorych.

– A co to znaczy?

– To znaczy, że Pan Jezus umocni mnie w mojej chorobie, uzdrowi mnie.

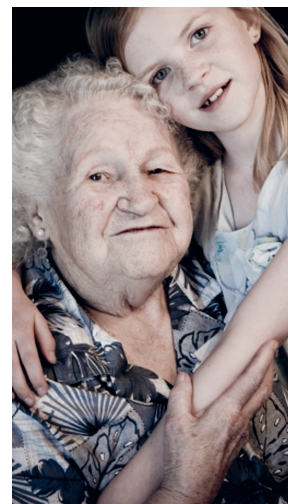
– To babcia od razu wyzdrowieje?

– Wyzdrowieję duchowo, moje dziecko. Będę bliżej Pana Jezusa. Nawet gdy ktoś nie ma siły się wypowiadać, przez sakrament chorych Bóg uzdrawia go z „choroby grzechowej”. A jeśli Bóg uzna to za pożyteczne, wrócę do sił i będę wam jeszcze pomagać...

– Ale nie umrzesz? – Kasia bardzo kochała babcie i nie wyobrażała sobie domu bez niej.

– Jeśli umrę, to do życia wiecznego i zmartwychwstania. Nie bój się, będę o tobie pamiętać nawet w niebie. A kiedyś tam się spotkamy.

„Babcia jest taka mądra i święta”, pomyślała Kasia.



Bóg kocha nas jak własne dzieci i wysłuchuje naszych modlitw. Ale nie każdy chory, za którego się modlimy, zdrowieje. Dlaczego Bóg nie zawsze uzdrawia chorych, choć bardzo Go o to prosimy?

Pewien chłopczyk powiedział: „Jeżeli Bóg nas tak kocha i wie wszystko, to musimy Mu po prostu powiedzieć: Rób, Boże, jak uważasz, bo na pewno zrobisz to dobrze”.

Bądź dobry

Gdy ludzie są dobrzy dla siebie,
to ziemia uśmiecha się niebem.

Gdy chętnie drugiemu pomożesz,
to wszystko, co czynisz, jest Boże.

W szpitalu czy w domu twój uśmiech
jak anioł chorego niech muśnie.

Co tobie dobrego się uda,
to Jezus dziś czyni swe cuda!

Z uśmiechem w życie...



MODLITWA

Pomódl się za chorych i cierpiących. Możesz odmówić modlitwę Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo.

WIERZĘ I PAMIĘTAM

W sakramencie namaszczenia chorych Pan Jezus umacnia ludzi cierpiących, by mężnie znosili cierpienia i przyjmowali je z nadzieją na życie wieczne. Nieraz także przywraca im zdrowie.